

Piątek, dnia 27 sierpnia 1943 roku

Nr. 346

B E R L I N - Z A M A R Ę M I A S T O

Londyn, 26. VIII. Berlin bombardowany był przez lotnictwo sojusznicze trzecią noc z rzędu. Nocy dzisiejszej bombowce typu Mosquito dokonały ponownego nalotu na stolicę Rzeszy, w której trwały jeszcze pożary, wywołane w czasie miazdzącego nalotu w nocy z poniedziałku na wtorek. Inne eskadry bombowców zakładały miny na szlakach żeglugi npla. Z obu tych działań nie powrócił 1 bombowiec.

Londyn, 26. VIII. Naoczni świadkowie wielkiego nalotu na Berlin, którzy przybyli z Niemiec do Sztokholmu, stwierdzają, że bezpośrednio po bombardowaniu miasto przedstawiało morze płomieni. We wtorek Berlin był zamarym miastem - wszystkie niemal sklepy, fabryki i biura były nieczynne. Ruch uliczny został całkowicie dezorganizowany. Bomby zniszczyły największe zakłady elektrotechniczne i wielką fabrykę telefoniczną. Dwa wielkie dworce kolejowe leży w gruzach, zniszczone zostały linie kolei podziemnej i kolei naziemnych, szereg tuneli jest zupełnie zablokowanych. Znaczna ilość bomb spadła na lotnisko w Tempelhof.

Londyn, 26. VIII. Szereg centralnych urzędów niemieckich wyewakuowanych już zostało z Berlina. Jeden z korespondentów szwedzkich donosi, że w ciągu ostatnich kilku tygodni szereg razy zmieniano plany ewakuacyjne. Początkowo Hitler zamierzał przenieść najważniejsze urzędy do jednego z miast, położonego w odległości 60 km na półwschód od Berlina, zrezygnowano jednak z tego planu wobec bliskości szeregu zakładów zbrojeniowych. Następnie planowano ewakuację w okolice Norymbergi, jednak po silnym nalocie na to miasto zrezygnowano i z tego zamiaru. Trzecią z kolei siedzibą ewakuowanych urzędów niemieckich miał być Wiedeń, ale po ciężkim bombardowaniu Wiener Neustadt okazało się, że stolica Austrii znajduje się już również w zasięgu lotnictwa sojuszniczego. Ostatnio nie które wydziały ministerstwa spraw wewnętrznych przeniesiono do Pragi, a kilka innych ministerstw do Poznania i Krakowa.

Londyn, 26. VIII. Dzienniki szwajcarskie stwierdzają, że fala ewakuacyjna objęła terytorium całej Rzeszy. Większość mieszkańców, bombardowanych i zagrożonych nalotami miast przewożona jest do Polski, Austrii i krajów bał-

tyckich. Niemcy umieszczani są w mieszkaniach Polaków, Estończyków, Łotyszów i Litwinów, wywożonych masowo na roboty przymusowe do Rzeszy oraz w dawnych ghettach, opróżnionych na skutek wymordowania Żydów. Do Polski przybyło już około pół miliona mieszkańców Berlina i dziesiątki tysięcy uciekinierów z Hamburga. Wszystkie niemal szkoły berlińskie przeniesione zostały na teren województwa łódzkiego i w okolice Poznania. Ludność Niemiec boi się panicznie wyjazdu do Polski, a wielu obywateli Rzeszy, których już tam wywieziono, stara się za wszelką cenę powrócić do kraju. Niemcy rozumieją dobrze, że w chwili klęski militarnej Hitlera sytuacja ich w Polsce będzie niebezpieczna.

DRUZGOCZĄCY NALOT NA FOGGIE

Londyn, 26. VIII. W dniu wczorajszym lotnictwo sojusznicze dokonało wielkiego nalotu na miasto Foggia, położone w pobliżu wschodniego wybrzeża półd. Włoch. Foggia jest nie tylko ważnym węzłem komunikacyjnym, w którym zbiega się pięć głównych linii kolejowych i drogowych, ale stanowi również wielką bazę lotniczą, posiadającą 10 doskonałych lotnisk. Dla obrony południowych Włoch posiada Foggia także same znaczenie, jakie miała sieć lotnisk w Gerbini dla obrony Sycylii. Nazywają też Foggię "bramą powietrzną do Bałkanów". Nalot na ten ważny ośrodek strategiczny przeprowadzony został przez połączone siły lotnictwa sojuszniczego, działające z baz półn. afrykańskich i Środkowego Wschodu. O godzinie 8-ej rano nadleciały nad Foggię brytyjskie myśliwce bombardujące, które zaatakowały główne lotnisko i sieć lotnisk pomocniczych. Lotnicy brytyjscy bombardowali Foggię z wysokości dosłownie kilkumsetu metrów, ostrzeliwano ich z karabinów i pistoletów. W drugiej fali nalotu pojawiły się amerykańskie "fortece latające", które zarzuciły bombami lotniska, główną stację przetokową, warsztaty kolejowe i pociąg z wojskiem. W trzeciej fali nadleciały również ciężkie bombowce amerykańskie typu Liberator, które zbombardowały składy kolejowe, dworzec, zniszczyły most kolejowy i wysadziły w powietrze pociąg towarowy. W końcowej fazie nalotu samoloty

sojusznicze stoczyły walkę z blisko 100-u myśliwcami n-pla, z których 26 zestrzelono. W ciągu ostatniej doby bombardowano również stację przetokową w Taranto oraz liczne obiekty transportowe w pld. Włoszech. Ze wszystkich tych działań, łącznie z wielkim nalotem na Foggie, nie powróciło do baz 15 samolotów sojuszniczych.

NA FRONCIE WSCHODNIM

Londyn, 26. VIII. Mimo silnego oporu niemieckiego wojska sowieckie poczyniły dalsze postępy na zachód od Charkowa. Jedna z kolumn sowieckich znajduje się w odległości około 40 km od linii kolejowej Połtawa-Kijów, inna zaś naciera nadal w kierunku Połtawy. Niemcy sprowadzili na ten teren walk silne posiłki pancerne i toczą się tam obecnie gwałtowne bitwy czołgów. W Zagłębiu Donieckim Rosjanie, pokonując zacięty opór Niemców, posuwają się w kierunku Dniepru. Na froncie Briańska nie zaszły ważniejsze zmiany i, jak się wydaje, postępy sowieckie zostały tam w pewnym stopniu zahamowane.

OSWIADCZENIE PREZYDENTA ROOSEVELTA

Londyn, 26. VIII. Do sprawozdania z akcji pomocy Stanów Zjedn. dla walczących narodów na podstawie ustawy Lease and Lend, złożonego wczoraj kongresowi amerykańskiemu, dołączono specjalny list prezydenta Roosevelta. M.in. stwierdza on, że do chwili bezwarunkowej kapitulacji państw osi sprzymierzeni zadawać będą nieprzyjaćielowi druzgoczące ciosy. Uderzamy mocno, ale uderzać będziemy jeszcze silniej - stwierdza Roosevelt. W dalszym ciągu prezydent Stanów Zjedn. ożnamia, że ludność państw osi nie powinna obawiać się bezwzględnej kapitulacji, oczywiście oprócz przywódców i wszystkich innych, odpowiedzialnych za zbrodnie wojenne. Mówiąc o przyszłości Europy Roosevelt stwierdza, że narody ujarzmione obecnie przez Hitlera mogą być pewne, iż terror okupantów nie ustąpi miejsca nędzy pod kontrolą sprzymierzonych. Celem naszych wszystkich wysiłków i ofiar jest zapewnienie wszystkim narodom zorganizowania sobie życia politycznego według własnej woli i zapewnienie im wolności ekonomicznej. Oto są dwa główne cele karty atlantyckiej - oświadcza prezydent Roosevelt.

NOWY POLSKI STATEK OCEANICZNY

Londyn, 26. VIII. Polska flota handlowa powiększyła się o nowy statek, zbudowany w jednej ze stoczni amerykańskich. Jest to już druga jednostka morska w kategorii statków oceanicznych, otrzymana przez polską marynarkę, w tym mieściacu. Na uroczystość poświęce-

nia statku i podniesienia bandery przybył minister handlu, przemysłu i żeglugi wicepremier Kwapiński. Odpowiadając na przemówienie min. Kwapińskiego kapitan statku stwierdził, że marynarze polscy dumni są z faktu, iż dane im jest walczyć nieustannie o wolność Ojczyzny. Wyraził on nadzieję, że niedługo już w polskim porcie polski robotnik umocuje na dziobie statku herb miasta, którego nazwę mu nadano.

RÓŻNE WIADOMOŚCI W SKRÓCIE

- Lord Louis Mountbatten mianowany został naczelnym dowódcą wojsk sprzymierzonych w pld. wschodniej Azji i kierować on będzie działaniami w rejonie Indii i Ceylonu. Lord Mountbatten, kuzyn króla W. Brytanii, był ostatnio szefem sztabu operacyj połączonych. Uprzednio był dowódcą commandos'ów, a przez przeciąg trzydziestu lat służył w marynarce, gdzie uzyskał stopień wiceadmirała.

- Churchill przemawiać będzie przez radio z Kanady nie w sobotę, jak zapowiedziano uprzednio, lecz w niedzielę o godz. 18 czasu środkowo-europejskiego.

- Roosevelt opuścił Ottawę i udał się do Waszyngtonu.

- Wojska amerykańskie i australijskie dotarły na odległość półtora kilometra od bazy japońskiej Salamaua na Nowej Gwinei.

- W środę wieczorem bombowce brytyjskie i amerykańskie dokonały nalotu na trzy lotniska i elektrownię w pld. Francji. Myśliwce sojusznicze przeprowadzały loty wymiatające nad Francją i Belgią. Dwa samoloty nie powróciły do baz.

- Ogłoszono urzędowo, że od chwili przybycia na wyspy brytyjskie do końca lipca b.r. lotnicy polscy zestrzelili 559 samolotów niemieckich napewno, 150 prawdopodobnie, a 183 uszkodzili.

- Polski okręt podwodny "Żbik" zatopił na Adriatyku statek-cysterne n-pla o pojemności 5 tys. ton, ponadto uszkodził ciężko transportowiec o pojemności 6 tys. ton.

- Hitler zażądał nowych świadczeń wojennych od swych wasali pld. wschodnich. Przed kilku dniami w kwaterze głównej Hitlera bawił węgierski minister obrony narodowej, po nim król Borys bułgarski, a ostatnio wezwany został Antonescu. Hitler żąda od Bułgarii dostarczenia wojsk do Grecji dla zastąpienia dywizyj włoskich, których odwołania spodziewa się w każdej chwili.

- W Rzymie ogłoszono urzędowo, że jeden z szefów propagandy Mussoliniego Marco Appellius skazany został na śmierć i rozstrzelany za udział w rozruchach ulicznych.